


Maria Wichowa

Instytut Filologii Polskiej i Logopedii

Zakład Literatury Dawnej, Nauk Pomocniczych i Edytorstwa

Uniwersytetu Łódzkiego

e-mail: wichowa@hotmail.com

 <https://orcid.org/0000-0001-7493-1615>

[Stanisława Grochowskiego *Modlitwa Kazimierza ś[świętego], królewica polskiego, łacińskim rytmem przez tegoż świętego napisana i takimiż na polskie przetłumaczona* – dzieje i charakterystyka utworu, edycja krytyczna

DOI: <https://doi.org/10.18778/0860-7435.31.06>

Abstrakt: Ksiądz Stanisław Grochowski był wybitnym tłumaczem liryki religijnej. Dokonał przekładu z łaciny wszystkich hymnów kościelnych (Kraków 1598). Następnie w roku 1606 opublikował tłumaczenie fragmentu utworu *Mariale* Bernarda z Morlas (XII w.) czyli hymnu *Omni die dic Mariae*, w XVI wieku w Polsce uznawanego za dzieło św. Kazimierza. Było to wydanie bilingwiczne: tekst łaciński opracowany krytycznie przez Grochowskiego na podstawie dostępnych mu rękopiśmiennych przekazów i polski przekład poetycki tegoż autora wraz z nutami wybitnego kompozytora Diomedesa Catona. Edycja była pomyślana jako popularny śpiewnik przeznaczony do użytku wiernych Kościoła katolickiego, zaangażowanego w walce o rząd dusz z wyznaniem reformacyjnymi. Stanowiła dowód zaangażowania kapłana w walkę z kontrreformacją i ważny krok na drodze popularyzacji średniowiecznej modlitwy w renesansowej kulturze religijnej.

Słowa kluczowe: Stanisław Grochowski, Bernard z Morlas, poezja religijna XVI wieku, hymn *Omni die dic Mariae* – przekład polski

Stanisław Grochowski (1542–1612) był absolwentem kolegium jezuickiego w Pułtusku, które ukończył dzięki wsparciu prymasa Jakuba Uchańskiego. w czasie pobytu w szkole spotkał się z Jakubem Wujkiem, wtedy wykładowcą w tym kolegium. Później zawarł znajomość z Piotrem Skargą i zapewne pod wpływem środowiska jezuickiego obrał jako drogę życiową stan duchowny. Był utalentowanym poetą, pozostawił po sobie bogatą spuściznę literacką, w tym dużo utworów o tematyce religijnej oddającej atmosferę epoki, a więc wiersze sytuujące się w nurcie twórczości metafizyczno-medytacyjnej. w jego dorobku oryginalnym i w twórczości translatorskiej dominuje tematyka religijna. w poezji Grochowskiego widoczny jest nawrót do średniowiecznej hymnografii i hagiografii, czego dowodem jest translacja hymnu *Omni die*, będąca przedmiotem omówienia w niniejszej rozprawie. w 1606 r. w Krakowie ukazał się szczupły tomik wierszy Grochowskiego, zawierający przekłady liryki religijnej. Nie było to pierwsze tłumaczenie tych utworów pióra Grochowskiego, gdyż hymn *Omni die* poeta przełożył wcześniej we współpracy z Przeclawem Mojeckim, dziekanem kamienieckim, w roku 1598 i wydał „za staraniem Hieronima Powodowskiego” również w Krakowie. Kolejne pieśni zamieszczone w druczku z 1606 r. to hymny maryjne z małych godzinek o NMP, czyli *Officium parvum*, znanych i rozpowszechnionych w środowisku franciszkańskim. Były to skrócone modlitwy kapłańskie (brewiarz) dla członków Trzeciego Zakonu św. Franciszka, tzw. tercjarzy. Są to utwory: *Ave maris stella*, *Quem terra, pontus aethera*, *O gloriosa Domina* i *Memento salutis auctor*.

W omawianym tomiku poeta opublikował wyłącznie własne przekłady, a więc polską translację hymnu *Omni die* zaprezentował w nowym tłumaczeniu, zmienionym w stosunku do wersji opracowanej z udziałem ks. Mojeckiego. Przeclaw Mojecki herbu Brodzie (daty życia nieznane), prawdopodobnie studiował na Akademii Krakowskiej, potem kontynuował naukę w Padwie, w l. 1599/1600 i 1603. w r. 1613 uzyskał doktorat z teologii na Uniwersytecie im. Karola w Pradze. Trudnił się pracą translatorską. Zachowała się informacja o tłumaczeniu przez niego żywotu Św. Kingi autorstwa Jana Długosza (wyd. w r. 1617) (zob. Witkowska & Nastalska, 2007, s. 160–161). Jego nazwisko pojawiało się w metryce nacji polskiej tamtejszego uniwersytetu, był polskim kapłanem katolickim. Piastował liczne godności kościelne: był dziekanem kamienieckim, kanonikiem woborskim, protonotariuszem apostolskim. Związany był z dworem biskupa kujawskiego Hieronima Rozrażewskiego. Hymn *Omni die* przełożony wcześniej we współpracy z Przeclawem Mojeckim

Grochowski opublikował w r. 1598¹, za staraniem ks. Hieronima Powodowskiego (1543 lub 1547–1613), wybitnego kaznodziei, teologa, archidiecezjalnego przy kościele Mariackim, sekretarza królewskiego (zob. Glinka, 1961, s. 65–96). Przekład tego hymnu ukazał się również w wydaniu zbiorowym pism Grochowskiego, przy *Hymnach i prozach kościelnych* w latach 1607–1608.

Na karcie tytułowej omawianego zbioru z r. 1606 poeta zamieścił krótką historię tłumaczonego tekstu. Pełny tytuł tego tomiku brzmi: *Rytmy łacińskie dziwnie sztuczne i nabożeństwem swym a starodawnością dosyć wdzięczne, uczynione niekiedy od Królewica Polskiego Kazimierza ś. i przy ciele jego w Wilnie znalezione, których on w każdy dzień (jako to znać z samego ich początku i w Busku od dawnych lat tychże „Rytmów” egzemplarz w kościele zawieszony tytułem swym tego poświęca), za modlitwę używał. z obudwy pomienionych egzemplarzy poprawne i jako mogło być na własnej takim że rytmem polskim wyrażone i na trzy części dla śpiewania rozdzielone. Przydane są „Hymny” z „Godzinek”, (które zowiem „Officjum”) o tejże Pannie najświętszej przekładania ks. Stanisława Grochowskiego. Wszystkie te Rytmy, które tu są z notami nowymi, i z tabulatą na lutnią Diomedesa Catona.* w Krakowie, Bazyli Skalski drukował Roku Pańskiego 1606. Zatem pierwodruk pojawił się w 1606 r., Estreicher zanotował zaś jedynie wydanie następne, czyli z 1607 r.

Widać z tej obszernej informacji tłumacza jego troskliwość o staranne przygotowanie filologiczne tekstu stanowiącego podstawę translacji, a ściślej mówiąc, analizę utworu do celów edytorskich. Oba wymienione na karcie tytułowej przekazy utworu zostały opracowane przez Grochowskiego krytycznie pod względem poprawności tekstu i dopiero tak przygotowana redakcja łacińska mogła być przyjęta jako poprawna wersja oryginału służąca do tłumaczenia polskiego. Pora objaśnić więc historię i autorstwo łacińskiej redakcji tekstu. w badanym tomiku Grochowski wyraźnie informuje, że jest to „modlitwa Kazimierza świętego, królewica polskiego, łacińskim rytmem przez tegoż świętego napisana, i takimże na polskie przetłumaczona”. w dedykacji dziełka Stanisławowi Garwaskiemu, kasztelanowi plockiemu nie miał żadnych wątpliwości, że jest to utwór autorstwa św. Kazimierza:

Ten rytm Bogarodzice dawno poświęcony
Przy swym autorze świętym w grobie znaleziony,
Opłokany z omyłkow (...) (Grochowski, 1606, k. nlb.)

Badacz *Modlitwy...* Aleksander Przeddziecki podaje, że niejaki Krzysztof Złotkowski, brat zakonny, przepisał tekst hymnu *Omni die* z manuskryptu

¹ Stanisław Grochowski, *Rytmy o znacności, dobrodziejstwach i pobożnym wzywaniu Rodzicielki Boskiej Dziewicy Maryjej dawnym i sztucznym wierszem łacińskim spisane a teraz nowo takowymi polskim wyrażone, wydane za staraniem ks. H[ieronoma] Powodowskiego*, w Krakowie u Jakuba Sebeneichera 1598. Unikatowy druk jest przechowywany w Bibliotece Czartoryskich w Krakowie.

będącego niegdyś własnością Kazimierza Jagiellończyka i umieścił go na tablicy przy grobie królewicza, jego domniemanego autora. Było to w r. 1498, czyli 14 lat po śmierci przyszłego świętego (podaję za: Przeddziecki, 1867, s. XI). Chyba o tym utworze pisał niezbyt ściśle legat papieski, Zaccari (Zachariasz) Ferreri, biskup gardyjski, który doprowadził do kanonizacji Kazimierza. Przygotował na cześć przyszłego świętego łaciński hymn i opracował jego biografię (*vita*). Papież Leon X w r. 1521 wydał bullę kanonizacyjną i przekazał ją przebywającemu wówczas w Rzymie biskupowi plockiemu Erazmowi Ciolkowi. Podczas prezentacji sylwetki nowo wyniesionego na ołtarze świętego legat podał wiadomość, że królewicz ułożył w heksametrach modlitwę do N. Maryi Panny i odmawiał ją codziennie. Dokumenty kanonizacyjne zaginęły, gdyż biskup Ciolek zmarł w 1522 r. na zarazę, a jego archiwum gdzieś przepadło. Kolejne starania o wyniesienie na ołtarze Kazimierza podjął król Zygmunt III i uzyskał wydanie datowanej na 7 XI 1602 przez papieża Leona X nowej bulli kanonizacyjnej, która była przechowywana w archiwum watykańskim. z okazji uroczystości kanonizacyjnych otwarto grób Kazimierza (por. Łukarska, 2018, s. 314–315; zob. Jaroszewicz, 1767, s. 114), u wezłowania zmarłego znaleziono pergamin z zapisanym na nim tekstem hymnu *Omni die*...

Tekst łaciński odkryty przy grobie królewicza miał swoje koleje. W Polsce znanych było kilka jego przekazów. Najstarszy, pochodzący z rękopisu Macieja z Jawornika, mansjonarza przy kaplicy N. M. Panny w katedrze krakowskiej, pochodzący z lat 1521–1526², nieznany Grochowskiemu. Kolejny to znaleziony ok. 1580 r. w kolegiacie w Tumie pod Łęczycą.

Wspomniany ks. Hieronim Powodowski położył duże zasługi w rozpowszechnianiu hymnu *Omni die*. Poleciał wydrukować tekst tego utworu. Edycja ta, sporządzona przy współudziale Grochowskiego, który „opłukał z omyłek” tekst łaciński, spopularyzowała hymn, który wówczas powszechnie śpiewano w kościołach krakowskich. Utwór przedrukował ks. Antoni Węgrzynowicz (1658–1721), franciszkanin, reformata i pisarz. Cykl jego kazań (1704) był tak pomyślany, że każde z nich zaczynało się cytatem z hymnu *Omni die*, każdy zaś cytował to kolejne dwa wersy utworu, podawane w wersji łacińskiej i w przekładzie polskim. Węgrzynowicz uważał hymn za dzieło św. Kazimierza, kwestię autorstwa rozpatrywał w przedmowie do czytelnika. Odrzucił stanowisko, że hymn *Omni die* jest dziełem św. Bernarda, zgromadził liczne, zestawione dość tendencyjnie argumenty świadczące o tym, że wiersz napisał polski święty. Niestety, nie miał racji znakomity kaznodzieja. Łaciński tekst hymnu został

² Rękopis ten przebadal Roman Mazurkiewicz w pracy: *Zapomniane polonicum w zbiorach Biblioteki Watykańskiej* (2001, s. 169–176). Mazurkiewicz umieścił tekst Grochowskiego w książce pt. *Przedziwna Matka Stworzyciela swego. Antologia dawnej polskiej poezji maryjnej* (2008, s. 168–174).

ulożony w XII wieku przez francuskiego benedyktyna Bernarda z Morlas znanego też jako Bernard z Cluny, zmarłego po 1145 roku. Jest to fragment utworu pt. *Mariale*³, składającego się z piętnastu części. Jedną z nich jest wiersz *Omni die dic Mariae*.

Tak więc łaciński tekst został wystarczająco rozpropagowany, by być powszechnie dostępny. Zaistniało zapotrzebowanie na polskojęzyczną wersję tego utworu. Wielkie zasługi położył tu ks. Stanisław Grochowski, jak wiadomo to autor nie tylko pierwszego przekładu polskiego hymnu *Omni die*, ale i twórca tłumaczenia wszystkich hymnów kościelnych na język ojczysty. Przez pół wieku omawiany tu tekst był jedynym polskim przekładem tego fragmentu *Mariale*. Następny wyszedł spod pióra Jana Białobockiego, sekretarza królewskiego w r. 1646 w wydanym anonimowo w Krakowie tomie *Hymny o Najświętszej Pannie*, kolejne pióra ks. Antoniego Tyszkiewicza w r. 1752.

Jak wcześniej wspomniano, oblicze intelektualne Grochowskiego kształtowało się w kręgu kultury jezuickiej, sprzyjającej szerzeniu się kultu maryjnego. w Krakowie, z inicjatywy członków Towarzystwa Jezusowego powołano do życia Bractwo Wniebowzięcia Najświętszej Panny Maryi. Należało do organizacji, które działały pod nadzorem tego zakonu. Założył je znany z pobożności i ważnych religijnych inicjatyw Mikołaj Zebrzydowski, wojewoda krakowski. Na mocy ogólnego, otrzymanego od papieża pozwolenia na tworzenie podobnych instytucji, generał jezuitów, Klaudiusz Aquaviva, wydał dokument datowany z Rzymu na 30 XI 1603 r., potwierdzający oficjalnie utworzenie tego bractwa (podaję za: Belcikowski, 1893, s. 86). Spisywano historię jego działalności, która okazała się m.in. cennym źródłem wiedzy o ostatnich chwilach ks. Grochowskiego. Jego żegnanie się ze światem ujęte jest w tej kronice w duchu średniowiecznych *artes moriendi*. w świetle zawartej tam relacji poeta jawi się jako szczególnie gorliwy czciciel Najświętszej Maryi Panny. Umierał wzywając Matkę Bożą następującymi słowami: „Maryjo, bądź mi ku pomocy” i „cieszył się, że niegdyś pieśń kościelną na jej cześć przelożył” (Tamże, s. 87). Swoją niewielki majątek zapisał na cele dobroczynne, ale część ofiarował na potrzeby kościoła Najświętszej Maryi Panny na Piasku w Krakowie, który sobie obrał na miejsce wiecznego spoczynku. Jego ciało złożono „niedaleko cudownego obrazu Najświętszej Panny” (Tamże, s. 89).

Spowiednikiem poety był jeden z członków bractwa. Gromadziło ono najświetniejszych dygnitarzy świeckich i duchownych z królem Zygmuntem III na czele. Należeli do tej konfraterni kanclerz Jan Zamoyski, biskup Marcin Szyszkowski i kasztelan plocki Stanisław Garwaski, któremu Grochowski dedykował *Rytmy*, mający wpływ na powstanie tomiku, co zaznaczył poeta słowami:

³ Zob. Bernard z Morlas, 2007, s. 403–408; Bohner & Gilson, 1962, s. 313–325.

Co się tycze, żeś pragnał, by tej Panny chwała,
Śpiewaniem w uszach ludzkich i w tych rytmach brzmiała,
Diomedes służąc rad Dziewicy Maryjej
Ten tekst ozdobił głosmi wdzięcznej harmonijej (dedykacja).

Wymieniony tu autor melodii do podawanych do druku tekstów to Diomedes Cato (ur. między 1560 a 1565 w Serravalle, w pobliżu Treviso, zm. 1627 w Gdańsku) – polski kompozytor i lutnista pochodzenia włoskiego (Szlagowska, 2012, s. 138). Przybył z rodzicami do Polski. Był to wybitny muzyk, lutnista-wirtuoz i śpiewak. Szybko się spolonizował, dobrze opanował język polski i w znacznej mierze przesiąkł polską kulturą. Był lutnistą i kompozytorem nadwornym króla Zygmunta III w latach 1588–1593. Następnie, w latach 1600–1602 przebywał na dworze Stanisława Kostki. Diomedes to najslawniejszy kompozytor pieśni i tańców swoich czasów. Był wysoce cenionym wykonawcą i pedagogiem. Dzisiaj znane są kompozycje Diomedesa: melodie do *Rytmów* Stanisława Grochowskiego, a także do *Pieśni o Św. Stanisławie, patronie polskim* czyli do tłumaczenia hymnu *Gaude Mater Polonia*. Pozostały po nim kompozycje lutniowe, organowe i kameralne. Utwory muzyczne Diomedesa zachowały się w wielu zbiorach. w nowszych czasach były ponownie wydane przez ks. dr. Józefa Surzyńskiego w czasopiśmie „Muzyka Kościelna” (por.: Szweykowski (red.), 1958, s. 148–150). Diomedes był jedynym kompozytorem włoskiego pochodzenia, który komponował tańce polskie.

Jako duchowny katolicki i jako poeta, włączył się Grochowski do walki Kościoła o rząd dusz, co w dobie potrydenckiej oznaczało przygotowywanie i rozprzestrzenianie wśród szerokich rzesz wiernych odpowiedniej literatury religijnej, szczególnie modlitw i pieśni pobożnych, a także kazań, co po mistrzowsku czynili Piotr Skarga i Jakub Wujek. Była to próba dotarcia i zdobycia akceptacji szerokiego kręgu odbiorców tego rodzaju utworów. Wolno je określić jako piśmiennictwo popularne, usytuowane w kręgu kultury nieelitarniej, której uczestnikami i użytkownikami były szerokie rzesze ludzi prostych.

Grochowski jako poeta bez uniwersyteckich dyplomów z pewnością nie należał do grona tych twórców, którzy sięgali do źródeł myśli humanistycznej i do teoretycznych rozpraw kodyfikujących zasady klasycyzmu renesansowego. Postępował raczej własną drogą podążając w stronę kultury popularnej. Doskonale rozumiał zapotrzebowanie szerokich rzesz wiernych na modlitwę wyrażaną śpiewem i znakomicie pod względem literackim potrzeby te zaspokajał. Znał duchowość, wyobraźnię religijną swoich „owieczek” i starał się ich oczekiwaniom sprostać. Ten typ wiernych o umysłowości mocno osadzonej w tradycji chętnie skłaniał się do religijności o proveniencji średniowiecznej. Autor przekładu *Modlitwy Kazimierza Ś[więtego]* odpowiedział na to zapotrzebowanie dając pełny przekład hymnów z brewiarza i wybór hymnów godzinkowych,

a jego *Rytmy...* to po prostu śpiewnik religijny zawierający teksty i nuty do nich napisane⁴. Była to też odpowiedź poety-kapłana i żarliwego czciciela Maryi na tendencje szerzące się w środowiskach protestanckich, mianowicie na pewną niechęć do Najświętszej Maryi Panny i jej kultu. Ponadto *Rytmy* są dowodem łączności ich autora z tradycją religijną, z pobożnością średniowiecza i twórczością literacką tej epoki, zarówno w zakresie tematyki maryjnej jak i gatunku (hymny, godzinki), a także stylu: prostoty, bezpośredniości wypowiedzi poetyckiej. Ta kunsztowna w istocie *simplicitas* owocowała najpiękniejszymi osiągnięciami polskiej średniowiecznej liryki religijnej, choćby w pieśni *Postuchajcie, bracia miła*. Poezja *medii aevi* była źródłem literackiej inspiracji dla twórców liryki maryjnej z końca XVI wieku. Nawiązywali oni do tradycji średniowiecznej w tym celu, aby pielęgnować osiągnięcia literackie minionej epoki – kontynuować i rozwijać je, a nie unowocześniać czy im się przeciwstawiać. Nie tyle o doświadczenia warsztatowe autorów czy o poszerzenie tematyki chodziło twórcom, co o podkreślenie bogactwa, niezwykłości i wspaniałości przymiotów Maryi, ukazywanych czasem przez pryzmat wyszukanego obrazowania lub sugestywnej metaforyki blasku i światła. Taka subtelna kreacja idealnej postaci Matki Stworzyciela prowadzić miała do jej uwielbienia przez wiernych, do moralizatorskiego stawiania jej za wzór, do pisania utworów opiewających jej święta i poświęcane jej uroczystości⁵. *Medii aevi* rozpatrywane na płaszczyźnie literatury popularnej przedstawiają się jako epoka kultury, która była źródłem twórczej inspiracji dla poetów doby odrodzenia. Zrozumiała jest wielka kariera średniowiecznych hymnów w kulturze polskiego renesansu i liczne próby przekładu tych utworów na język polski. Nie dziwi zaangażowanie księdza-poety w przyswojenie ojczyźnej kulturze tych przepięknych „kwiatów starochrześcijańskiej pobożności” (Windakiewicz, 1891, s. 81).

Jako tłumacz Grochowski podjął się trudnego zadania. Jedno z arcydzieł łacińskiej poezji średniowiecznej postanowił usytuować w obszarze polskiej kultury popularnej, wprowadzić do śpiewnika służącego bardzo szeroko pojętemu odbiorcy, gustującemu w obcowaniu z tekstami prostymi, łatwymi do zapamiętania i zawierającymi przekaz myśli religijnej w wersji uproszczonej, bez głębokich teologicznych wykładni. Tłumacz jest zarazem egzegetą, a przede wszystkim zdolnym poetą, trafnie oddającym kunszt słowa oryginału, jego styl, figury, tropy, synonimy. Współcześni Grochowskiemu translatorzy głównym przedmiotem swoich rozważań czynili kwestię „adekwatności słownikowej i adekwatności artystycznej przekładu” (Domański, 1984, s. 155). Teoretycy

⁴ Wydawanie śpiewników religijnych w XVII wieku było dość powszechne. W tym miejscu wypada przypomnieć druczek (Derey, 1645). Książeczka jest opatrzona nutami do zamieszczonych w niej tekstów.

⁵ Por. szerzej na ten temat: (Sawicki, 1959).

sztuki przekładu podkreślali (np. Leonardo Bruni w traktacie *De interpretatione recta* powstałym ok. 1420 r. (Tamże)), że przy tłumaczeniu następuje włączenie oryginału w inny kontekst, a także nieunikniona jest interpretacja dzieła w języku translacji. Niezbędna jest także znajomość całej kultury, z której wywodzi się przekładany tekst. Ową adekwatność artystyczną podkreślił Stanisław Grochowski poświęcając parę uwag technice translacji, wyjaśniając to przystępnie czytelnikowi słowami:

Jeśliś lacińskich hymnów świadom, czytelniku bracie, snadnie to obaczyć możesz, że to przełożenie moje nie tylko sens albo własną ich rzecz, ile mogło być, wyraziło, ale nadto każdy wiersz polski z lacińskim wierszem liczbą sylab zgadza się. a to dlatego, abyć i nutą kościelną dawną, którą zechcesz hymnę, mógł śpiewać (Grochowski, 1859, s. VI).

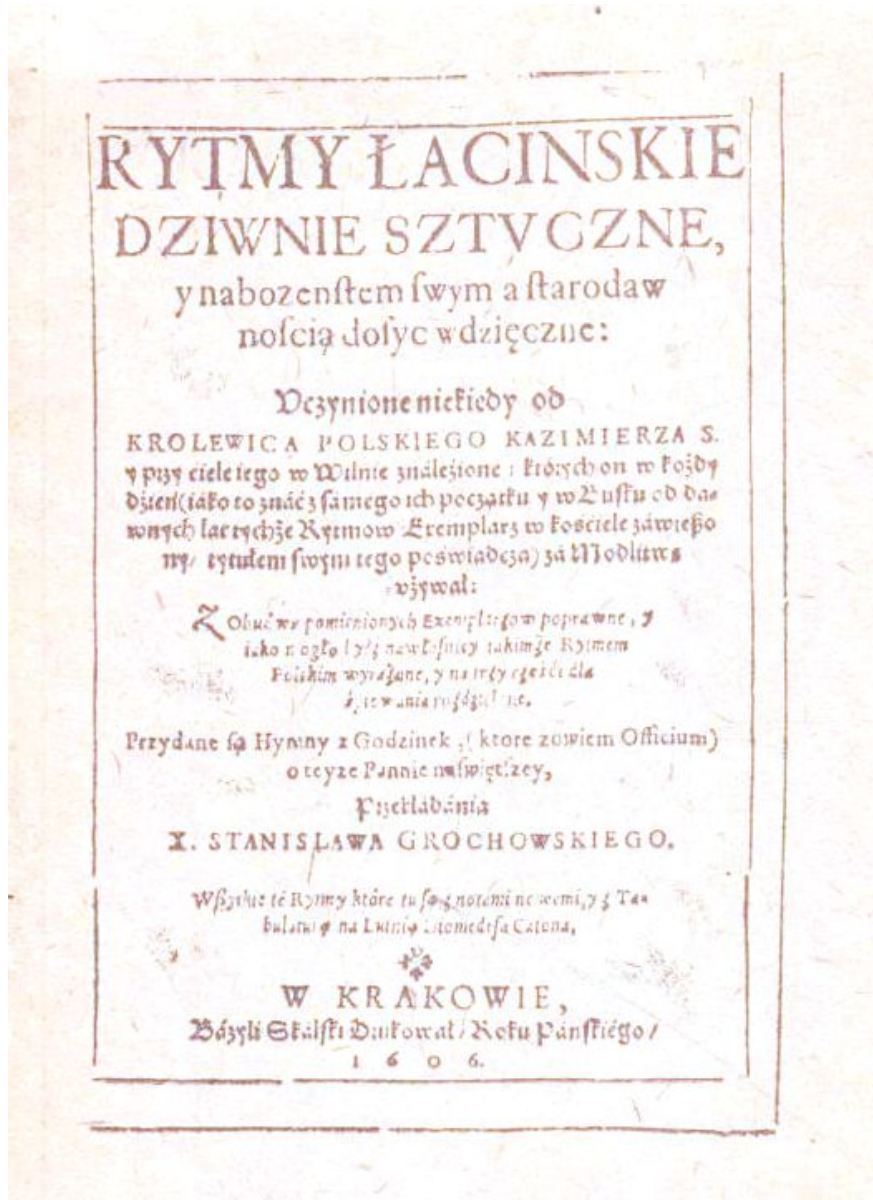
Tę zwięzłą wypowiedź, charakteryzującą sztukę przekładu Grochowskiego, można analizować w kilku aspektach. Po pierwsze tłumacz podkreślił, że dba o oddanie sensu literalnego tekstu oryginału, bo dokonuje tłumaczenia modlitwy. Po drugie, dąży do tego, aby zgadzała się liczba sylab w lacińskim pierwowzorze i w polskiej wersji językowej, gdyż przekład dokonywany jest do napisanej do niego melodii. Grochowski tworzył modlitwy, a więc teksty o szczególnej kompozycji, o bardzo prostej strukturze. Jednakże w przypadku hymnów kościelnych mamy do czynienia z wierszami bardzo pięknymi, z arcydziełami tego gatunku, co uwydatnił tłumacz już w tytule, określając owe „rytmy lacińskie” jako „dziwne sztuczne”, a więc budzące podziw swym kunsztem, sztuką, artyzmem kształtu poetyckiego. Autor polskiego przekładu wznosi modlitwę do Boga przy użyciu bardzo pięknej formy poetyckiej wypowiedzi. Tłumacz-poeta okazał się także rzetelnym filologiem. Wziął pod uwagę dostępne mu przekazy lacińskie hymnu *Omni die*, opracował rzetelnie podstawę translacji, „oplukał z omyłek” te wersje arcydzieła, którymi dysponował, a tak przejrany i skorygowany filologicznie na podstawie przeprowadzonej krytyki tekstu wariant hymnu podał do druku wraz z własnym przekładem. Translacja hymnu *Omni die* przygotowana przez Grochowskiego otrzymała taki kształt rytmiczny, aby idealnie współgrała z podkładem muzycznym i wiernie oddawała wersyfikację tekstu lacińskiego. To jego wielki sukces artystyczny, że tłumaczy i pięknie, i wiernie⁶. Zachował uroczysty, podniosły nastrój modlitwy hymnicznej, zarazem sytuując ją w obszarze kultury popularnej, drukując ją w śpiewniku przeznaczonym dla maluczkich. Pragnął, by Najświętszej Maryi Panny „chwala śpiewaniem w uszach ludzkich i w tych rytmach brzmiała” (dedykacja Stanisławowi Garwaskiemu). Ta forma wznoszenia myśli do Stwórcy jest bardzo pożądana wśród ludzi prostych, często niepiśmiennych, gdyż tekst wykonywany

⁶ Pisałam o tym szerzej w pracy: (Wichowa, 2003, s. 237–250).

z towarzyszeniem muzyki jest łatwiej sobie przyswoić na trwałe. Sztuka zapamiętywania pieśni religijnych w oralnym systemie komunikowania odgrywała bardzo ważną rolę. „Szansa na dokładne powtórzenie wzrasta nieproporcjonalnie, gdy komunikat składa się z ekwiwalentnych wobec siebie, zrytmizowanych i – najlepiej zrymowanych członów” (Prejs, 2009, s. 11). Poprzez pobożny śpiew społeczność oralna stara się zbliżyć do Boga, poznać Go w czasie nabożeństwa, wyzwolić w sobie silne reakcje uczuciowe. „Integrująca siła słowa oralnego pozostaje w szczególnym związku z sacrum, z zagadnieniami ostatecznymi naszej egzystencji. w większości religii słowo mówione łączy się niepodzielnie z życiem obrzędowym i religijnym [...]. Na przykład w chrześcijaństwie Biblię czyta się głośno podczas liturgii uznając zawsze, że Bóg »przemawia« a nie pisze do istot ludzkich” (Ong, 2011, s. 126). Poprzez śpiew grzesznik pragnie kontaktu z Wszechmogącym, intensyfikuje swe przeżycia religijne. Błażej Derey w słowie wstępnym do podawanego do druku śpiewnika podkreślił, że „z obfitości serca usta głosu dobywają”. Pieśni nabożne, napelnione w treści słowami Chrystusa pełnią zadania dydaktyczne. Uczony dominikanin, cytując słowa św. Pawła z listu do Kolosan, apelował: „Niech [słowo Boże, M.W.] mieszka w was obficie, we wszelkiej mądrości, nauczając i napominając samych siebie psalmami, hymnami i pieśniami duchownymi, w przyjemności śpiewając w sercach waszych Panu” (Derey, 1645, k. nlb.). Stanisław Grochowski przygotował swe *Rytmy...* w przekonaniu, że jego poetyckie słowo w połączeniu z muzyką Diomedesa Catona, z jej „łagodnym strun brzmieniem” trafi do rozumnych ludzi dusz i uszu, poprzez śpiew pobudzi przeżycia religijne wiernych, upiększy modlitwę.

Opracowany krytycznie w niniejszej pracy tekst oparty jest na pierwodruku: Stanisław Grochowski, *Rytmy łacińskie dzwinnie sztuczne i nabożeństwem swym a starodawnością dosyć wdzięczne*, wydanie fototypiczne druku z 1606 roku, Warszawa 1976.

Ryc. 1. Strona tytułowa reprintu *Rytmów...* Stanisława Grochowskiego z 1606 r.



Źródło: Materiały własne.

Edycja

Modlitwa Kazimierza Ś[więtego], królewica polskiego⁷, łacińskim rytmem przez tego świętego napisana, i takimże na polskie przetłumaczona

- | | |
|--|---|
| <p>1 Omni die
Dic Mariae,
 Mea laudes anima.
Eius festa,
Eius gesta,
 Cole devotissima.
Contemplare
Et mirare
10 Eius celsitudinem.
Dic felicem
Genitricem,
 Dic beatam Virginem.
Ipsam cole
Ut de mole
 Te criminum liberet.
Hanc appella
Ne procella
 Viciorum⁸ superet.
Haec persona
20 Nobis donna
 Contulit caelestia.</p> | <p>1 Umyśle mój,
Miej zwyczaj swój,
 Co dzień Maryją słać.
W jej dniach świętych,
W sprawach wziętych⁹,
 Nabożeństwem się bawić¹⁰.
Mysząc o niej,
Dziwuj się jej
10 Tak wysokiej zacności.
Zow¹¹ ją wielką
Rodzicielką,
 I dziewicą z czystości.
Czyń uczciwość,
By grzech i złość
 Z ciężarem ich znieść chciała.
Weźmi onę
Za patronę,
 By cię z grzechów wyrwała.
Ta dziewica
20 Nam użycza
 Z nieba dobra wiecznego.</p> |
|--|---|

⁷ Św. Kazimierz, królewicz polski (1458–1484), syn Kazimierza Jagiellończyka i Elżbiety, córki cesarza niemieckiego. Uczeń Jana Długosza i Filipa Kallimacha. Od r. 1481 namiestnik królewski w Koronie Królestwa Polskiego (*secundogenitis Regis Poloniae*). Zmarł na gruźlicę w Grodnie, w drodze do stolicy Litwy, dokąd wezwał go ojciec. Pochowany w Wilnie, w kaplicy Najświętszej Maryi Panny. W roku 1602 papież podpisał akt kanonizacji królewicza. Z tej okazji otwarto jego grób, przy głowie znaleziono tekst hymnu *Omnidie*. Uroczystości kanonizacyjne odbyły się w katedrze wileńskiej w r. 1604. Został patronem Litwy.

⁸ *Vitiorum* według współczesnej transkrypcji; *vitium* – błąd, występki.

⁹ W sprawach wziętych – w czynach wiekopomnych.

¹⁰ Nabożeństwem się bawić – uczestniczyć w modlitwie, zajmować się modlitwą.

¹¹ Zow – zwij, nazywaj.

- | | | | |
|----|--|----|---|
| 22 | Haec Regina,
Nos divina
Illustravit gratia.
Lingua mea
Dic trophaea
Virginis puerperae.
Quae inflictum
Maledictum,
30 Miro transfert genere.
Sine fine
Dic Reginae
Mundi, laudum cantica
Eius bona
Semper sona
Semper illa praedica.
Omnes mei
Sensus ei
Personate gloriam. | 22 | Z tą królową,
Wziął świat nową
Światłość daru boskiego.
Usta moje,
Szczęsne boje
Tej matki sławcie pieniem.
Iż przez męstwo
Z nas przekłębwo
30 Zniosła dziwnym rodzeniem.
Nie ustajcie,
Wysławiajcie,
Wszego świata Królową.
Tej fortuny
Cnej ¹² patrony,
Sławcie uczciwą mową.
I wy, moje
Zmysły, swoje
Głosy w niebo podajcie. |
| 40 | Frequentate
Tam beatae
Virginis memoriam.
Nullus certe
Tam disertae
Extat eloquentiae.
Qui condignos
Promat hymnos
Eius excellentiae. | 40 | Pamięć onej,
Tak wslawionej
Świętej Panny wznawiajcie.
Lecz od prawdy ¹³ ,
Kto tak hardy,
Lub szczęśliwy swą mową.
By słodkimi
Hymny ¹⁴ swemi,
Zrównał z tą białogłową ¹⁵ |

¹² Cnej (cny) – czci godnej.

¹³ Od prawdy – doprawdy.

¹⁴ Hymn – uroczysta pieśń pochwalna ku czci Boga. Termin hymn pochodzi od greckiego *hymnos* – pieśń pochwalna. To uroczysty, podniosły utwór pochwalny ku czci bogów, sławiący także bohaterów, ich czyny, wielkie idee. Patetyczny tekst liryczny o treści patriotycznej bądź religijnej. W Europie ukształtował się w starożytnej Grecji. Pierwsze hymny pojawiają się w poezji Homera (tzw. hymny homeryckie), pieśni chóralne ku czci bogów, wykonywane przy akompaniamencie instrumentów. W średniowieczu był to główny gatunek chrześcijańskiej poezji liturgicznej. Na zachodzie hymnografia bardzo się rozwinęła. Tworzył je m.in. św. Ambroży z Mediolanu, uważany za twórcę hymnów kościoła łacińskiego. Pisali je także św. Bernard z Clairvaux, Abelard, św. Tomasz z Akwinu.

¹⁵ Białogłowa – kobieta.

- | | |
|--|--|
| <p>49 Omnes laudent
 50 Unde gaudent
 Matrem Dei Virginem.
 Nullus fingat,
 Quod attingat
 Eius celsitudinem.
 Nemo dicet
 Quantum licet
 Laudans eius merita.
 Eius cuncta
 Sunt creata,
 60 Ditioni subdita.
 Sed necesse
 (Quod prodesse
 Piis constat mentibus)
 Ut intendam
 Quod impendam
 Me ipsius laudibus.
 Quamvis sciam
 Quod Mariam
 Nemo digne praedicet.
 70 Tamen vanus
 Et insanus
 Est qui illam reticet.
 Cuius vita
 Erudita
 Disciplina caelica.
 Argumenta,
 Et figmenta,
 Destruxit haeretica.
 Huius mores,
 80 Tanquam flores
 Exornant Ecclesiam.</p> | <p>49 Cześć jej dajmy
 50 I stąd chwalmy,
 Że Panna Boga rodzi.
 Zgoła¹⁶ błądzi
 Kto tak sądzi,
 Że w jej sławę ugodzi.
 Kto wymówi,
 Któż wysłowi
 Tej cnej¹⁷ panny zasługi.
 Rząd wszystkiego
 Świata tego
 60 Trzyma, zdobiąc swe sługi.
 Jednak (co wiem,
 Że to zdrowiem
 Umysłu nabożnego)
 Wielbić pilnie
 I usilnie
 Chcę matkę Pana mego.
 Prawda, że tej
 Panny świętej,
 Godnie nikt nie wysłowi.
 70 Lecz zasz¹⁸ wszelki
 Człek to lekki¹⁹,
 Co o jej czci nie mówi.
 Której żywot
 Pelen wszech cnót
 Z nieba wziąwszy nauki.
 Zmyślne wszystkie
 Heretyckie,
 Starł wywody i sztuki.
 Zwyczajami
 80 By²⁰ kwiatkami
 Wszystek Kościół przybrała.</p> |
|--|--|

¹⁶ Zgoła – zupełnie.

¹⁷ Zob. przyp. 12.

¹⁸ Zasz – zaś.

¹⁹ Lekki – lekkomyślny, nierozsądny.

²⁰ By – jakby.

Maria Wichowa

- 82 *Actiones*
Et sermones,
 Miram praestant gratiam.
Evae crimen
Nobis limen
 Paradisi cluserat.
Haec dum credit,
Et oboedit,
90 Caeli claustra reserat.
Proper Evam,
Homo saevam
 Accepit sententiam.
Per Mariam
Habet viam
 Quae ducit ad patriam.
Haec amanda
Et laudanda
 Cunctis specialiter:
100 Venerari,
Praedicari
 Eam decet iugiter.
Ipsam posco
Quam agnosco,
 Nosse prorsus omnia:
Ut evellat
Et depellat,
 Quae sunt nobis noxia.
Ipsa donet,
110 Ut quod monet,
 Natus eius, faciam:
Ut finita
Carnis vita,
 Laetus hunc aspiciam.
- 82 Co czyniła,
Co mówiła,
 Na przykład to nam dała.
Nam Jewina²¹
Pierwsza wina,
 Rajskie wrota zawarła.
Z inszej²² miary,
Z lepszej wiary,
90 Ta nam niebo otwarła.
Z pierwszej matki
Wszystkie dziatki,
 Wzięliśmy potępienie.
A z tej drugiej
Matki drogiej,
 Bierzemy swe zbawienie.
Tę miłować
I szanować
 Wszystkim by nam przystało.
100 Chwałę dawać,
Nie ustawać,
 Z której Bóg nasz wziął ciało.
Wołam do niej,
Wiedząc, że jej
 Na świecie nic skrytego.
By szczyła²³,
I bronila
 Nas grzechu śmiertelnego.
Niech pozwoli,
110 Abym woli
 Syna jej tu pilnował.
By stał zszedszy
W żywot lepszy
 Na wieki z nim królował.

²¹ Jewina (Jewa) – Ewina (Ewy). Jewina wina – grzech pierworodny.

²² Inszej – innej.

²³ Szczyła – osłaniała.

SECUNDA PARS

WTORA CZĘŚĆ

- | | |
|--|--|
| <p>115 O cunctarum
 Faeminarum²⁴,
 Decus atque gloria :
 Quam electam
 Et evectam</p> <p>120 Scimus super omnia.
 Clemens audi,
 Tuae laudi,
 Quos instantes conspicias:
 Munda reos,
 Et fac eos,
 Donis dignos caelicis.
 Virga Jesse,
 Spes oppressae
 Mentis et refugium :</p> <p>130 Decus mundi,
 Lux profundi,
 Domini sacrarium.
 Vitae forma,
 Morum norma,
 Plenitudo gratiae.
 Dei templum
 Et exemplum
 Totius iustitiae²⁵.
 Virgo salve</p> <p>140 Per quam valvae
 Caeli patent miseris.</p> | <p>115 O wielebna
 I chwalebna,
 Z białych głów nazacniejsza.
 Tyś wybrana
 I wezwana,
 Z stworzenia najprzedniejsza.
 Słysz łaskawie,
 Ku twej sławie
 Co z chęcią przynosimy.
 Zbaw nas wszystkich
 Grzechów brzydkich,
 Spraw nas nieba godnemi.
 Rózgo Jesse²⁶
 Ty w pociesz²⁷
 Myśl postawiasz troskliwą.</p> <p>130 O światłości,
 W tej ciemności,
 Tyś Bożą skrzynią²⁸ żywą.
 Twoja cnota,
 Wzór żywota
 Pelen świętobliwości.
 Zwać cię możem
 Domem Bożem,
 Kształtem²⁹ sprawiedliwości.
 Panno ciebie,
 140 Która w niebie
 Chcesz nas mieć, pozdrawiamy.</p> |
|--|--|

²⁴ Według współczesnej pisowni: *feminarum*; *femina* – kobieta.

²⁵ Według współczesnej pisowni; *iustitiae*: *iustitia* – sprawiedliwość.

²⁶ Rózgo Jesse – gałązko, potomku mesjańskiego rodu Judy. Jesse – ojciec króla Dawida. Pochodził z Betlejem, miał trzech synów i dwie córki. Rodzina Jessego żyła w zapomnieniu w małym miasteczku Betlejem Efrata. W ikonografii z leżącej postaci Jessego wyrasta drzewo o gałęziach zakończonych wizerunkami przodków Chrystusa, na wierzchołku zaś umieszczono Marię z Dzieciątkiem.

²⁷ Ty w pociesz – dla pocieszenia.

²⁸ Skrzynią – skarbnicą, arka.

²⁹ Kształtem – uosobieniem.

- | | | | |
|-----|---|-----|--|
| 142 | Quam non flexit,
Nec allexit
Fraus serpentis veteris.
Generosa
Et formosa
David Regis filia.
Quam elegit
Rex, qui regit | 142 | Żeś wężowę,
Zradną głowę
Starła, dziękić dawamy.
Urodziwa,
I prawdziwa
Córko krwi Dawidowej ³¹ .
Tyś od Pana
Jest przejrzana ³² |
| 150 | Et creavit omnia.
Gemma decens,
Rosa recens,
Castitatis Lilium.
Castum chorum
Ad polorum,
Quae perducis gaudium.
Actionis
Et sermonis
Facultatem tribue. | 150 | Sprawie zbawieniu zdrowej.
Tyś kwiat nowy,
Liliowy
Z różanym, Perło droga.
Ty swe slugi,
Przez zasługi
W radość prowadź do Boga.
Racz sprawami
I ustami
Memi zawsze kierować. |
| 160 | Ut tuorum
Meritorum,
Laudes promam strenue.
Opto nimis
Ut inprimis ³⁰ ,
Des mihi memoriam. | 160 | Bym z ochoty
Chwały cnoty
Twojej mógł odprawować.
Barzo proszę,
Niech odnoszę ³³
Dar pamięci takowy. |

³⁰ Według współczesnej pisowni: *imprimis* – przede wszystkim.

³¹ Córka krwi Dawidowej – potomkini, córka z rodu Dawida. **Dawid** (IX|X w. p.n.e.) – drugi król izraelski ok. 1112–972, syn Jessego, ojciec Salomona. Za młodu był pasterzem i lutnistą, później autorem psalmów biblijnych. Najmłodszy syn Jessego, namaszczony w tajemnicy przez proroka Samuela, gdy Saul jeszcze władał. Według tradycji starotestamentowej Dawid dostał się na dwór Saula po zwycięskim pojedynku z Goliatem. Stał do walki uzbrojony tylko w procę i kamienie, za pomocą których udało mu się zabić Goliata. Ratując swoje życie uciekł z kraju na wiele lat. Dawid poznał Abigaile, żonę Nabała, którą poślubił zaraz po jego śmierci. Po zgonie Saula i jego syna Jonatana w walce z Filistynami Dawid ułożył żalobną pieśń na ich cześć i ogłosił się królem państwa. Drogą wojen rozszerzył jego granice, zdobył Jerozolimę czyniąc z niej polityczne i religijne centrum. Pod panowaniem Dawida Izrael stał się mocarstwem. Z drugą żoną Batszebą miał syna Salomona, który został jego następcą. Dawid umarł w wieku 70 lat i został pochowany w Jerozolimie. W tradycji chrześcijańskiej Dawid jest traktowany jako prorok narodu żydowskiego i jako bohater wiary.

³² Przejrzana – wybrana, przeznaczona.

³³ Odnoszę – dostaję, odbieram.

- | | |
|--|---|
| <p>166 Ut decenter
Et frequenter
 Tuam cantem gloriam.
Quamvis muta</p> <p>170 Et polluta,
 Mea sciam labia.
Praesumendum
Nec silendum
 Est de tua gloria.
Virgo gaude,
Omni laude
 Digna et preconio³⁴.
Quae damnatis
Libertatis</p> <p>180 Facta es occasio.
Semper munda
Et foecunda,
 Virgo tu puerpera.
Mater alma,
Velut palma
 Florens et fructifera.
Eius flore
Et odore,
 Recreari cupimus.</p> <p>190 Cuius fructu
Nos a luctu
 Liberari credimus.
Pulchra tota,
Sine nota
 Cuiuscunque maculae.
Fac nos mundos
Et iocundos³⁵,
 Te laudare sedule.</p> | <p>166 Bym cię hojnie,
I przystojnie
 Sławil sercem i słowy.
Acz zmazane³⁶</p> <p>170 I związane
 Widzę być usta swoje.
Jednak trzeba,
Aż pod nieba
 Wynosić chwały twoje.
Chwały wszelkiej
I czci wielkiej
 Godna, racz być wesola.
Któraś onych
Potępionych</p> <p>180 Wywiodła z piekła zgoła.
Cna³⁷ dziewico,
I rodzico,
 Panno nienaruszona.
Matko godna,
Jako płodna
 Palmaś jest rozkrzewiona.
Twą ślicznością
I wonnością
 Ucieszyć się pragniemy.</p> <p>190 Że twój wiecznie,
I koniecznie,
 Owoc zbawia wierzymy.
W twej cudności,
I zacności,
 Nie masz żadnej przysady³⁸.
Niech wstydliwie,
I uczciwie,
 Usta cię chwałą rady³⁹.</p> |
|--|---|

³⁴ Według współczesnej pisowni: *praeconio*; *praeconium* – pochwała.

³⁵ Według współczesnej pisowni: *iocundos*; *iocundus* – przyjemny, miły, kochany.

³⁶ Acz zmazane – choć skalane.

³⁷ Cna – zacna, godna czci.

³⁸ Przysady – wady, przywary.

³⁹ Rady – rade, radosne.

Maria Wichowa

- 199 O beata,
200 Per quam data
 Nova mundo gaudia.
Et aperta,
Fide certa,
 Regna sunt caelestia.
Nam quod mundus
Laetabundus,
 Novo fulget lumine.
Antiquarum
Tenebrarum
210 Exutus caligine.
Nunc potentes
Sunt egentes,
 Sicut olim dixeras.
Et egeni,
Fiunt pleni,
 Ut tu prophetaveras.
Per te morum
Nunc pravorum,
 Delinquentur devia.
220 Doctrinarum
Perversarum,
 Pulla sunt praestigia.
Mundus, luxus,
Atque fluxus,
 Docuisti spernere.
Deum quaeri,
Carnem teri,
 Viciis resistere.
- 199 O szczęśliwa,
200 Żeś życzliwa
 Światu nowej radości.
Wiarą twoją,
Wrota stoją
 Otwarte rajskich włości.
Tyś sprawiła,
I zrządziła
 Światu wesele nowe.
Zbyło⁴⁰ złości
I ciemności,
210 Potomstwo Adamowe.
Teraz możni
Są dóbr próżni⁴¹,
 Jakoś obiecowiła.
A ubóstwo⁴²,
Wszego mnóstwo
 Ma, coś prorokowała.
Przez cię plone⁴³
I skażone,
 Leczą się obyczaje.
220 A fałszywa
I błędliwa
 Nauka już ustaje⁴⁴.
Próżność, zbytki
Świetckie⁴⁵ wszystkie
 Tyś nas uczyła wzgardzać.
Bogu służyć,
Ciało kruszyć⁴⁶,
 Grzechom się nie podawać.

⁴⁰ Zbyło – pozbyło się.

⁴¹ Dóbr próżni – nie posiadają bogactw.

⁴² Ubóstwo – nędzarze, biedacy.

⁴³ Plone – złe.

⁴⁴ A fałszywa i błędliwa nauka już ustaje – powoli zanika błędna nauka głoszona przez protestantów.

⁴⁵ Świetckie – świeckie.

⁴⁶ Ciało kruszyć – ciało umartwiać, żeby nie grzeszyło.

- | | |
|--|--|
| <p>229 Mentis cursum,
230 Tendi sursum
 Pietatis studio.
Corpus angi,
Motus frangi.
 Pro caelesti premio.
Tu portasti,
Inter casti
 Ventris claustra Dominum.
Redemptorem,
Ad honorem,
240 Nos reformans pristinum.
Mater facta,
Sed intacta,
 Genuisti filium.
Regem Regum
Atque regum.
 Creatorem omnium.
Benedicta,
Per quam victa
 Mortis est versutia.
250 Destitutis
Spe salutis
 Datur indulgentia.
Benedictus
Rex invictus :
 Cuius mater crederis.
Qui creatus
Ex te natus,
 Nostri salus generis.</p> | <p>229 Myśl ku górze,
230 Wieść po sznurze,
 Rozmyślania Boskiego⁴⁷.
Ciało gromić,
Żądze złomić⁴⁸,
 Dla królestwa wiecznego.
Tyś w czystości
W swych wnętrzności,
 Chrysta Pana nosiła
Zbawiciela,
Byś wesela
240 I czci nam dostąpiła.
Matko ista⁴⁹,
Jednak czysta,
 Zrodziłaś święte plemię⁵⁰.
Króla tego,
Co z niszczego⁵¹
 Stworzył niebo i ziemię.
Tyś od Pana
Przeżegnana⁵²,
 Tyś śmierć zdradną stłumiła⁵³.
250 A w zwątpieniu
O zbawieniu
 Nadziejęś przywróciła.
Króla cnego
Wszechmocnego,
 Słusznie się matką czujesz.
Spłodzon z ciebie,
By nas w niebie
 Stawił, gdzie z nim królujesz.</p> |
|--|--|

⁴⁷ Myśl (...) wieść po sznurze rozmyślania – odmawiać różaniec.

⁴⁸ Złomić – powściągnąć, złamać.

⁴⁹ Ista – prawdziwa, pewna, niewątpliwa.

⁵⁰ Plemię – potomka.

⁵¹ Niszczego – niczego.

⁵² Przeżegnana – pobłogosławiona.

⁵³ Stłumiła – pokonała, zmiażdżyła.

TERTIA PARS

259 Reparatrix,
260 Consolatrix,
 Desperantis animae.
 Apraesura,
 Quae ventura
 Malis est, nos redime.
 Pro me pete,
 Ut quiete
 Sempiterna perfruar.
 Ne tormentis,
 Comburentis,
270 Stagni miser obruar.
 Quod requiro,
 Quod suspiro,
 Mea sana vulnera.
 Et da menti
 Te poscenti,
 Gratiarum munera.
 Ut sim castus,
 Et modestus,
 Dulcis, blandus, sobrius
280 Pius, rectus,
 Circumspectus,
 Simultatis nescius.
 Eruditus,
 Et munitus,
 Divinis eloquiis.
 Timoratus
 Et ornatus
 Satris exercitiis.

TRZECIA CZĘŚĆ

259 Pocieszenie
260 I zbawienie
 Grzesznych rozpaczających.
 Zbaw ciężkości
 Nas za złości
 Swe, nie pokutujących.
 Módl się proszę,
 Że odniosę⁵⁴
 Swoj odpoczynek wiecznie.
 Bym srogiego
 Piekielnego,
270 Ognia mógł uśdź koniecznie⁵⁵.
 Czego żądam,
 Niech oglądam,
 Zlecz me rany Maryja:
 W mym żądaniu,
 W mym wołaniu
 Niech cię głos mój nie mija.
 Bym w czystości,
 I w wierności,
 Ludzkość⁵⁶, trzeźwość⁵⁷, zachował.
280 Baczenie, drożnie,
 I pobożnie
 Żył a szcerość zachował.
 Bym ćwiczony⁵⁸,
 Opatrzony
 Pańskich słów mandatami⁵⁹.
 Bogobojnie
 I przystojnie,
 Szedł świętymi szczykami.

⁵⁴ Odniosę – uzyskam.

⁵⁵ Uśdź koniecznie – ująć, uniknąć przede wszystkim.

⁵⁶ Ludzkość – człowieczeństwo, godność.

⁵⁷ Trzeźwość – umiarkowanie, rozsądek.

⁵⁸ Ćwiczony – sposobiony do czegoś.

⁵⁹ Mandatami – nakazami, przykazaniami.

Stanisława Grochowskiego *Modlitwa...*

- | | | | |
|-----|--------------------------------|-----|-------------------------------|
| 289 | Constans gravis, | 289 | Cichy, skromny |
| 290 | Et suavis, | 290 | W dobroć skłonny, |
| | Benignus, amabilis. | | Łaskawy, wstrzemięźliwy. |
| | Simplex purus, | | Prosty, stały, |
| | Et maturus, | | Doskonały, |
| | Paciens et humilis. | | Pokorny i cierpliwy. |
| | Corde prudens, | | Bym roztropny |
| | Ore studens, | | I pochopny |
| | Veritatem dicere. | | Był, prawdę w uściech chować. |
| | Malum nolens, | | Grzech porzucał, |
| | Deum colens, | | Siebie zuczał ⁶¹ |
| 300 | Pio semper opere. | 300 | Boga sercem miłować. |
| | Esto tutrix, | | Miej w obronie |
| | Et adiutrix | | I ochronie, |
| | Christiani populi. | | Panno lud Boży wierny. |
| | Pacem presta, | | Życz w pokoju, |
| | Ne molesta | | By w tym boju |
| | Nos perturbent saeculi. | | Nie wygrał świat mizerny. |
| | Salutaris | | Matko Boska, |
| | Stella maris, | | Gwiazdo morska, |
| | Summis digna laudibus. | | Nigdy niewysłowiona. |
| 310 | Quae praecellis, | 310 | Twoja krasa ⁶² , |
| | Cunctis stellis, | | Światłość nasza, |
| | Atque luminaribus. | | Nad słońce wywyższona. |
| | Tua dulci | | Modły twemi |
| | Prece fulci, | | Gorącemi, |
| | Supplices et refove. | | Ciesz i wspieraj proszące. |
| | Quicquid ⁶⁰ gravat, | | Znieś ciężary |
| | Vel depravat, | | Z każdej miary |
| | Mentes nostras remove. | | Dusze naszej szkodzące. |
| | Virgo gaude, | | Bądź wesola, |
| 320 | Quod de fraude | 320 | Któraś zgoła ⁶³ |
| | Daemonum nos liberas. | | Wszech nas czartu odjęła. |

⁶⁰ Według współczesnej pisowni: *quidquid* – cokolwiek.

⁶¹ Zuczał – uczył, nauczał.

⁶² Krasa – piękność, ozdoba, uroda.

⁶³ Zgoła – całkiem, zupełnie.

Maria Wichowa

- 322 Dum in vera,
Et sincera,
 Deum carne generas.
Illibata
Et dotata,
 Caelesti progenie.
Gravi data,
Nec privata
330 Flore pudicitiae.
Nam quod eras,
Perseveras,
 Dum intacta generas.
Illum tractans,
Atque lactans,
 Per quem facta fueras.
Mihi mesto,
Nunc adesto,
 Dans perenne gaudium.
- 340 Dona quaeso,
Nimis laeso,
 Optatum remedium.
Commendare
Me dignare,
 Christo tuo filio.
Ut non cadam,
Sed evadam,
 De mundi naufragio.
Fac me mitem,
350 Pelle litem,
 Compesce lasciviam.
Contra crimen
Da munimen,
 Et mentis constantiam.
- 322 Gdyś prawdziwie,
Niewątpliwie,
 Boga w ciele zrodziła.
Niewzruszona,
I ucczona
 Niebieskim pokoleniem.
W plódeś zaszła⁶⁴,
Lecz nie zgasła
330 Czystość tym porodem.
Bo zrodziwszy,
Panną bywszy,
 Zostałaś czymś była.
Twórcę swego
Wcielonego,
 Swemiś piersi karmiła.
Daj smutnemu
Słudze swemu,
 Panno wieczne radości.
- 340 Życz pomocy,
Z tej niemocy
 Dźwignąć się i z ciężkości.
Chrystusowi,
Synaczkowi
 Twemu, zaleć mię pilnie.
Bym nie zginął,
Lecz wypłynął
 Z świeckich wód nieomylnie⁶⁵.
Daj mi cichość,
350 Ciała czystość,
 Daj z każdym w pokoju żyć.
Przeciw złości,
Potężności
 Użycz, daj statecznym być.

⁶⁴ W plódeś zaszła – zająć plodem, spodziewać się dziecka.

⁶⁵ Z świeckich wód nieomylnie – należy modlić się i nie korzystać zbyt z rozkoszy świeckich, wieść życie ascetyczne.

Stanisława Grochowskiego *Modlitwa...*

- 355 Non me liget,
Nec fatiget,
 Seculi cupiditas.
Que indurat
Et obscurat
360 Mentes sibi subditas.
Nunquam ira,
Nunquam dira,
 Me vincat elatio.
Que multorum
Fit malorum.
 Frequenter occasio.
Ora Deum,
Ut cor meum,
 Sua servat gratia.
370 Ne antiquus
Inimicus,
 Seminet zizania.
Da levamen
Et luxamen
 Tuum illis iugiter.
Tua festa,
Sive gesta :
 Qui colunt alacriter.
- 355 Panno rata⁶⁶,
Myśl do świata
 Niechaj mię nie niewoli⁶⁷.
Ta w zaćmieniu,
W zatwardzeniu⁶⁸
360 Trzyma serce zlej woli.
Niech gniewliwie
I chępliwie⁶⁹
 Sobie nie postępuję.
Gdyż do złego
Z źródła⁷⁰ tego
 Pochop⁷¹ bydź upatruję.
Proś Chrystusa,
By ma dusza
 Zakwitała łaską jego.
370 By czart srogi
Nie miał drogi
 Siać kąkol⁷² jakiego.
Życz pomocy,
Dodaj mocy
 I ratuj tych prawdziwie:
Co dni święte,
Sprawy wzięte⁷³
 Twoje słąwią chętliwie⁷⁴.

⁶⁶ Rata – ratuj.

⁶⁷ Niewolić – przymuszać.

⁶⁸ Zatwardziały – twardy, nieczuły.

⁶⁹ Chęścić się – chlubić się, przechwalać.

⁷⁰ Źródło – źródło.

⁷¹ Pochop – zapęd, pęd.

⁷² Kąkol – roślina rosnąca między zbożem, jej ziarna są szkodliwe dla ludzi i zwierząt.

⁷³ Wzięte – sławetne.

⁷⁴ Chętliwie – z ochotą.

Bibliografia podmiotowa

- Bernard z Morlas (2007). *Mariale*, przeł. Józef Bohdan Zaleski. W: M. Starowieyski (oprac.), *Muza łacińska. Antologia poezji wczesnochrześcijańskiej i średniowiecznej (III–XIV/XV wiek)*. Wrocław: Zakład Narodowy imienia Ossolińskich. BN II 255.
- Derey, Błażej (1645). *Nabożne pieśni, które przy gromadnym odprawowaniu różańców tak błogosławionej Panny Maryjej, jak też Najświętszego Imienia Jezus śpiewane być mogą*, Wydane przez br [ata] Błażeja Dereya, kapłana zakonu kaznodziejskiego, z dozwoleniem starszych, Kraków 1645, druk Stanisława Bertutowica. [Wyd. fototypiczne 1977]. Warszawa: Pax.
- Grochowski, Stanisław (1598). *Rytmy o znacności, dobrodziejstwach i pobożnym używaniu Rodzicielki Boskiej Dziewicy Maryjej dawnym i sztucznym wierszem łacińskim spisane a teraz nowo takowymi polskim wyrażone, wydane za staraniem ks. H[ieronoma] Powodowskiego, w Krakowie u Jakuba Sebeneichera 1598*. [Biblioteka Czartoryskich w Krakowie, sygn. 2126 i Cim].
- Grochowski, Stanisław (1606). *Rytmy łacińskie dziwnie sztuczne i nabożeństwem swym a staro-dawnością dosyć wdzięczne*, Kraków 1606, druk Bazyle Skalski. [Wyd. fototypiczne 1976]. Warszawa: Pax.
- Mazurkiewicz, Roman (oprac.) (2008). *Przedziwna Matka Stworzyciela swego. Antologia dawnej polskiej poezji maryjnej*. Warszawa: Wydawnictwo Księży Marianów.

Bibliografia przedmiotowa

- Belcikowski, Adam (1893). *Księdza Stanisława Grochowskiego żywot i pisma*. Lwów: z drukarni Władysława Łozińskiego.
- Bohner, Philoteus & Gilson, Etienne (1962). *Historia filozofii chrześcijańskiej. Od Justyna do Mikołaja Kuzańczyka*. Warszawa: Pax.
- Domański, Juliusz (1984). Kilka uwag o teorii i praktyce przekładania w łacińskim obszarze językowym. *Przegląd Tomistyczny*, **1**, 123–161.
- Glinka, Aleksander (1961). Hieronim Powodowski: teolog polemista XVI wieku. *Nasza Przyszłość. Studia z dziejów Kościoła i kultury katolickiej w Polsce*, **13**, 65–96.
- Grochowski, Stanisław (1859). *Poezje*. Kraków: Nakładem Wydawnictwa Biblioteki Polskiej.
- Jaroszewicz, Florian (1767). *Matka świętych Polska albo żywoty świętych, błogosławionych, wielbnych, świątobliwych, pobożnych Polaków i Polek wszelkiego stanu i kondycji, każdego wieku od zakrzewionej w Polsce chrześcijańskiej wiary osobliwą życia doskonałością słynących*. Kraków: Drukarnia Stanisława Stachowicza. Dostępny również w wersji elektronicznej: <https://jbc.bj.uj.edu.pl/dlibra/publication/226838/edition/215354/content>
- Łukarska, Beata (2018). *Religijność sarmacka w przekazie piśmiennictwa polskiego XVII i XVIII wieku. Zarys monograficzny i antologia tekstów źródłowych*. Częstochowa: Wydawnictwo Uniwersytetu Humanistyczno-Przyrodniczego im. Jana Długosza.
- Mazurkiewicz, Roman (2001). Zapomniane polonicum w zbiorach Biblioteki Watykańskiej. *Terminus*, **1–2**, 169–176.
- Ong, Walter J. (2011). *Oralność i piśmienność. Słowo poddane technologii*. Wyd. 2. Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego
- Prejs, Marek (2009). *Oralność i mnemonika. Późny barok w kulturze polskiej*. Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego.
- Przedziecki, Aleksander (1867). *Modlitwa świętego Kazimierza Jagiellończyka do Najświętszej Panny. z rękopisów XII, XIV i XVI wieku i ze źródeł archiwalnych krytycznie wyjaśniona*. Kraków: [s.n.], (Druk. c. k. Uniwersytetu Jagiellońskiego).

- Sawicki, Stefan (1959). *Matka Boska w poezji średniowiecza i renesansu*. W: M. Jasińska [i in.] (oprac.), *Matka Boska w poezji polskiej*. T. i Szkice z dziejów motywu (s. 9–36). Lublin: Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.
- Szlagowska, Danuta, Seventeenth-century Gdańsk instrumental music source. *Interdisciplinary Studies in Musicology* [online], **11**, 123–139. Pobrane 24 stycznia 2021, z: <https://pressto.amu.edu.pl/index.php/ism/article/view/15044/14791>
- Szweykowski, Zygmunt (red.) (1958). *Z dziejów polskiej kultury muzycznej*. I. *Kultura staropolska*. Kraków: Polskie Wydawnictwo Muzyczne.
- Węgrzynowicz, Antoni (1704). *Melodia św. Kazimierza, królewicza polskiego albo pieśń Omnidie etc. o Najświętszej Pannie Maryi kazaniami chwałę Najświętszej Panny i oraz potrzebne nauki chrześcijańskie zamykającemi, przyzodowane. Przydane są troje kazania św. Kazimierza [...]*. Kraków: Drukarnia Mikołaja Aleksandra Schedla. Dostępny również w wersji elektronicznej: <https://jbc.bj.uj.edu.pl/dlibra/publication/101740/edition/94777/content>
- Wichowa, Maria (2003). Stanisław Grochowski jako tłumacz hymnów kościelnych: na podstawie tomiku „Rytmy łacińskie, dziwnie sztuczne...”. *Collectanea Philologica*, **6**, s. 237–250.
- Windakiewicz, Stanisław (1891). X[Książd] Stanisław Grochowski: studium biograficzno-literackie. *Roczniki Towarzystwa Przyjaciół Nauk*, **18**(1), 31–85. Dostępny również w wersji elektronicznej: <https://www.wbc.poznan.pl/dlibra/publication/106844/edition/118011/content>
- Witkowska, Aleksandra & Nastalska, Joanna (2007). *Staropolskie piśmiennictwo hagiograficzne*. Lublin: Katolicki Uniwersytet Lubelski.

Stanisław Grochowski's *Modlitwa Kazimierza ś[więtego], królewicza polskiego, łacińskim rytmem przez tegoż świętego napisana i takież na polskie przetłumaczona* [Prayer of Casimir the Saint, the Polish prince, written in Latin rhythm by the same saint and also translated into Polish] – history and characteristics of the work; critical edition

ABSTRACT: Father Stanisław Grochowski was an outstanding translator of religious poetry. He translated all the church hymns from Latin (Krakow, 1598). Then, in 1606, he published a translation of a fragment of the work *Mariale* by Bernard of Morlas (12th century); the hymn *Omni die dic Mariae*, in the 16th century in Poland considered to be the work of St. Kazimierz. It was a bilingual edition: a Latin text critically compiled by Grochowski on the basis of handwritten sources available to him, and a Polish poetic translation of the same author along with notes by the eminent composer Diomedes Caton. The edition was conceived as a popular songbook intended for use by the faithful of the Catholic Church, engaged in the struggle for souls with reformation denominations. It was a proof of the priest's commitment to the fight against the Counter-Reformation and an important step in the popularization of medieval prayer in the Renaissance religious culture.

KEYWORDS: Stanisław Grochowski, Bernard of Morlas, religious poetry of the 16th century, hymn *Omni die dic Mariae* – polish translation